

Najstarsze Koło ma 85 lat!

Data publikacji: 26.04.2015 19:00

Wiele ciepłych słów pod adresem skoczowskiego koła PTTK płynęło wczoraj podczas jubileuszowej gali. Miłośnicy turystyki ze Skoczowa świętowali w sobotę 85-lecie swojego koła.

Nie chcemy naszego koła przekształcać w oddział PTTK, wówczas bylibyśmy najmłodszym oddziałem, a tak jesteśmy najstarszym kołem PTTK w Polsce – żartował podczas jubileuszu Krzysztof Greń – który od 14 lat prowadzi skoczowski PTTK.

Nie sposób policzyć wszystkich wypraw, rajdów wycieczek, które przez minione 85 lat zorganizowali miłośnicy turystyki ze Skoczowa. Jedno jest pewne, działalność koła powoduje, że od dekady przynależy do niego coraz więcej osób. W roku jubileuszowym jest to już ponad sto osób.

To nie tylko przyjemne wyprawy, ale także często ciężka praca w terenie – wytyczanie nowych szlaków, ich znakowanie i utrzymywanie tras. To też dbałość o edukację młodego pokolenia. Coroczne rajdy górskie dla młodzieży cieszą się dużą popularnością

W skoczowskim Teatrze Elektrycznym, gdzie odbyły się uroczyste obchody jubileuszu skoczowskiego koła PTTK gościli m.in. Mirosław Sitko burmistrz Skoczowa i jego zastępczyni Anna Stefaniak – Bacza. Radnych powiatowych reprezentowali Janina Żagan i Jerzy Malik, z Andrzejem Baczą – przewodniczącym rady na czele. Obecna była również m.in. Danuta Kozusznik, radna wojewódzka, było też i wielu kolegów z sąsiednich kół i oddziałów PTTK.

Ale byli przede wszystkim ci, którzy przez wiele lat działali na rzecz skoczowskiego koła. Podczas uroczystości przyznano wiele odznaczeń i okolicznościowych dyplomów. Z tych najważniejszych należy wymienić: Nadane przez Prezydenta RP: (będzie wręczany w Urzędzie Woj. w dniu 29.04)

1. Greń Krzysztof - Srebrny Krzyż Zasługi

Nadane przez Ministra Sportu i Turystyki : (zostały wręczone w dniu 11.04 z okazji 105-lecia cieszyńskiego Oddziału PTTK)

1. Greń Irena - Odznaka Honorowa „Za Zasługi dla Turystyki”
2. Stebel Piotr - Odznaka Honorowa „Za Zasługi dla Turystyki”

Nadane przez Radę Prezesów Oddziałów PTTK Województwa Śląskiego:

1. Pietor Kazimierz - Wpis do Księgi Zasłużonych działaczy PTTK Woj. Śląskiego
2. Tobiasiewicz Tadeusz - Wpis do Księgi Zasłużonych działaczy PTTK Woj. Śląskiego

Uroczysty wpis dokonano w dniu 22 listopada 2014 roku. Wpis do księgi jest szczególnym wyróżnieniem. Rocznie w skali całego województwa przyznanych może zostać jedynie 10 takich wpisów. Celem prowadzonej od 1977 roku księgi jest, jak głosi regulamin „*upamiętnienie zasług najwybitniejszych działaczy PTTK z terenu województwa śląskiego, którzy swoją ofiarną i bezinteresowną pracą społeczną wnieśli trwały wkład w działalność Towarzystwa oraz w sposób wybitny przyczynili się do jego rozwoju programowego i gospodarczego, a przez to do upowszechnienia idei Towarzystwa na terenie całego województwa śląskiego*”.

Odznaczenia nadane zostały również przez Marszałka Województwa Śląskiego. Złota Odznaka Honorowa „Za Zasługi dla Województwa Śląskiego” trafiła do Krzysztofa Grenia, Zbigniewa Pawlika, Henryka Więzik, Ireny Greń, Piotra Stebla, Emilii Turskiej, Srebrną Odznaką Honorową otrzymał Jacek Tyczkowski.

Oprawę artystyczną wydarzenia zapewnił Zespół Regionalny 'Strumień'. Poniżej prezentujemy pierwszą część

przemówienia Krzysztofa Grenia, prezesa Koła PTTK w Skoczowie, wygłoszoną podczas gali jubileuszowej.

Mamy szczęście mieszkać na Ziemi Cieszyńskiej, którą był członek naszego Koła-literat Gustaw Morcinek porównał do uśmiechu młodej dziewczyny, są tutaj malownicze i ciekawie ukształtowane Beskidy, z bogatą florą i fauną, pomniki przyrody, rezerваты, zabytki architektury, budownictwa ludowego i ciekawy folklor. Największa rzeka Polski – Wisła, płynąca przez Skoczów, ma swoje źródła w otaczających nas od południa górach. Te widoczne dobrze góry zaciekały od dawna mieszkańców naszego miasta, którzy już od początku XX wieku wychodzili na bliższe i dalsze ich szczyty. Aktywni skoczowscy turyści, wywodzący się spośród inteligencji i nauczycielstwa chodzili w góry całymi grupami. Znany jest fakt, że na otwarcie i poświęcenie schroniska na Stożku w 1922 roku wybrała się grupa około 20 osób ze Skoczowa, wśród nich byli: dr Karol Kiswa (pierwszy prezes skoczowskiego Koła), Władysław Jamróz, Antoni Janicki, Helena Tobiasiewicz (z domu Janicka). Jechali najpierw pociągiem do Ustronia, potem wozami drabiniastymi do Wisły i dalej pieszo do celu, by uczestniczyć w tej historycznej manifestacji polskości.

Istnienie Oddziału PTT w Cieszynie dało impuls do rozwinięcia zorganizowanej turystyki w Skoczowie. Jesienią 1929 roku w schronisku na Równicy spotkała się grupa skoczowian, która postanowiła założyć Koło PTT. I tak 14 kwietnia 1930 roku u boku cieszyńskiego Oddziału PTT powstaje w Skoczowie Koło Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Wybrano wówczas Zarząd, który z niewielkimi zmianami pracował nieprzerwanie do wybuchu II wojny światowej: prezesem został dr Karol Kiswa, wiceprezesem mgr Franciszek Olszak, a członkami Zarządu byli: Paweł Tendera, Jerzy Wojnar, Aleksander Krpec, Władysław Jamróz, Antoni Michalski, Emil Bukowski i inż. Jan Buzek.

Koło bardzo szybko rozwinęło się liczebnie, już w 1931 roku liczyło 312 członków.

Tę dużą liczbę członków Koło zawdzięczało przywilejom, jakie dawała przynależność do grona turystów mianowicie uzyskanie zniżek kolejowych, a na mocy porozumienia między trzema przedsiębiorstwami autobusowymi uzyskano 25% ulgi za przejazdy. Warto wspomnieć tu, że na podstawie legitymacji wydawanych przez Oddział PTT, można było bez paszportu poruszać się po obszarze Beskidu Śląskiego leżącego za Olzą.

Powstała przy Kole sekcja turystyczna organizowała liczne wycieczki górskie. Nasi turyści chodzili po Beskidzie Śląskim także Zaolziańskim, po Beskidzie Żywieckim, łącznie z Pilskiem i Babią Górą, po Gorcach i Tatrach, a nawet po kresowych górach na wschodzie Polski: Gorganach i Czarnohorze. Już wówczas przyjęto rejon Brennej w turystyczną opiekę. W 1933 roku zorganizowano sekcję narciarską, która liczyła 35 narciarzy, a kierowana była przez Antoniego Michalskiego. Oprócz wycieczek górskich dla zdobywania Górskiej Odznaki Narciarskiej – sekcja w swym programie zakładała działalność zawodniczą. Dowodem na to są stare kalendarzyki Polskiego Związku Narciarskiego, gdzie ta sekcja, jako SN PTT Skoczów została wykazana pod numerem 165 w wykazie PZN i gdzie umieszczono terminarz zawodów narciarskich organizowanych przez tę sekcję. 26 grudnia 1934 roku sekcja zorganizowała konkurs skoków o puchar na wybudowanej przez swoich członków skoczni, na Kaplicówce „Pod Dębem” w Skoczowie, a w styczniu 1935 roku odbyły się zawody w kombinacji norweskiej (skoki + biegi) o nagrody skoczowskich kupców i puchar ufundowany przez ks. prałata Mocko – ówczesnego burmistrza Skoczowa. Już wówczas Koło posiadało instruktora narciarskiego, którym był Walter Nardelli oraz trzech przodowników GON: Karola Hajka, Jana Burka i Rudolfa Śliwkę. Członkowie sekcji zaczęli penetrować rejon Brennej, gdzie założono filię Koła PTT Skoczów, do której wstąpiło 46 „Brennioków”. W późniejszych latach zbudowano w Brennej dwie skocznie narciarskie. Najpierw na tzw. „Zarąbkach”, a później drugą – naprzeciw kościoła. Na pierwsze zawody puchar ufundował wójt Brennej, p. Heller. Sekcja narciarska organizowała wiele imprez i cieszyła się dobrą opinią.

Skoczowskie Koło także latem popularyzowało rejon Brennej. Tutaj wytyczono nowe szlaki turystyczne, odnawiano na bieżąco już istniejące, umieszczano drogowaskazy i tablice. W wyniku dobrze prowadzonej gospodarki finansowej, Koło pozyskało po kilku latach fundusze, które pozwoliły w roku 1937 na zakup parceli na Starym Groniu o powierzchni 2 ha, pod budowę schroniska turystycznego.

Wybuch II wojny światowej przekreślił wszystkie ambitne plany, a dotychczasowy dorobek Koła i dokumentacja przepadły.

Pierwsze lata po wyzwoleniu nie sprzyjały działalności turystycznej. Nie było Koła, nie było działaczy, bo oni w różnych późniejszych terminach wracali z wojennej tułaczki, z niemieckich obozów, czy oflagów. To oni zaczęli się spotykać i rozpoczynali małymi grupami na nowo wędrówki w góry, napotyając zdewastowane schroniska i zaniedbane szlaki turystyczne. Byli wśród nich: przedwojenny prezes Koła dr Karol Kiswa, wiceprezes Franciszek

Olszak, Władysław Jamróz, dr Otton Landsberger, Antoni Michalski, Karol Urbańczyk, bracia Burianowie, Edward Biszorski, Karol Janicki, Józef Zabdyr, Franciszek Rychlicki i inni. Trzeba tutaj dodać, że zaraz po wojnie nauczyciele skoczowscy – zwykle końcem roku szkolnego – organizowali wycieczki w Beskidy. Te wędrowki niejednego uczestnika przyciągnęły do późniejszego działania w Kole. Z polecenia ówczesnego prezesa Oddziału PTT „Beskid Śląski” Karola Kalety, po kilku wcześniejszych konsultacjach odbyło się 10 marca 1948 roku zebranie byłych członków PTT wraz sympatyków ruchu turystycznego w Skoczowie. Spośród 46 zebranych wybrano Zarząd w składzie: Wojciech Burian – prezes, Karol Urbańczyk – sekretarz, Władysław Jamróz – skarbnik, oraz członkowie: dr Karol Kisza, Alfons Cyganek, mgr Franciszek Olszak, Jerzy Pustówka i Franciszek Rychlicki. Ten Zarząd musiał zaczynać pracę od nowa, gdyż brakowało majątku a także materialnego wsparcia. Istniał jednakże cel, jaki sobie wytknięto w momencie powstania Koła: było to rozwijanie turystyki i opieka nad rejonem Brennej. W tym okresie odnawiano zniszczone szlaki i tablice w tej okolicy, a wycieczki te początkowo do Beskidu Śląskiego, rozszerzano na tereny Beskidu Żywieckiego, Gorców, Pienin, Tatr a także Sudetów. Koło krzepło organizacyjnie.

Dnia 17 grudnia 1950 roku nastąpiło połączenie dwóch polskich organizacji turystycznych. Polskie Towarzystwo Tatrzańskie i Polskie Towarzystwo Krajoznawcze stworzyły nowe, silne Polskie Towarzystwo Turystyczno Krajoznawcze. Zarysowały się szerokie cele w tym zespolonym ruchu turystycznym, nowe także dla naszego Koła. Jednakże wówczas stopniowo narastał kryzys działania organizacji społecznych, który także dotknął nasze Koło. Z biegiem czasu zrezygnowało w pracy w Kole kilku działaczy, łącznie z prezesem. W 1952 roku wobec groźby likwidacji Koła, kilku działaczy w osobach: Biszorski, Jamróz, dr Landsberger, Janicki postanowiło zwołać walne zebranie, które w czerwcu tegoż roku wybrało nowe władze i wytyczyło sobie ambitne plany na przyszłość. Prezesem Zarządu został artysta plastyk Edward Biszorski, wiceprezesem dr Otton Landsberger, sekretarzem Karol Urbańczyk, skarbnikiem Tadeusz Tobiasiewicz, zaś członkami Zarządu: Zofia Tomanek, Erwin Gaszczyk i Karol Janicki. Komisja rewizyjna pracowała w składzie: Władysław Hamerlok – przewodniczący i Anna Faruga oraz Antoni Michalski – członkowie. Już wówczas krystalizowały się początki późniejszej, bogatej działalności. Zarząd Koła założył skromną wypożyczalnię sprzętu turystycznego oraz biblioteczkę książek, przewodników i map turystycznych, o które wtedy było bardzo trudno. W Kole pracowały sekcje turystyki górskiej i narciarskiej, kajakarskiej, kolarskiej, pracy w górach i sekcja imprez. Prezes Koła Edward Biszorski opracował dwa nowe szlaki turystyczne ze Skoczowa na Błatnią i Równicę. Po potwierdzeniu ich przez Komisję Turystyki Górskiej Zarządu Głównego PTTK – zostały później wyznakowane. Tym samym przybliżono Skoczów do gór.

Nasze miasto z czasem stało się miejscem początkowym głównego szlaku beskidzkiego do GOT. Prezes Biszorski opracował później jeszcze dwa inne szlaki w rejonie Brennej, a mianowicie:

1. z Brennej Centrum przez Stary Groń, Leśnicę do znaku na Trzech Kopcach Wiślańskich, – jako najkrótsze połączenie z Wisłą
2. z Brennej przez Dolinę Hołcyny, z boczem Kotarza na jego szczyt.

Biszorski opracował także i wyznakował nizinny szlak ze Skoczowa przez „Piekiełko” w Międzywiciu – Kisielów – Chełm do Goleszowa aż do znaku prowadzącego na Czantorię. Całymi latami czuwają nad przydatnym stanem szlaków członkowie sekcji pracy w górach, którą wiele lat kierował Jerzy Kozieł i dopilnowywał ich także później, gdy był prezesem Koła. Największą i kontynuowaną do chwili obecnej działalność przejawia sekcja turystyki górskiej. Efektem tego wręcz masowego chodzenia w góry było zdobywanie GOT. I tak przykładowo członkowie Koła zdobyli w 1953 roku: 45 brązowych, 11 srebrnych, 2 małe złote, 1 dużą srebrną i 3 duże złote GOT.

W 1957 roku –po długich staraniach otrzymaliśmy własny lokal na Rynku, w którym urządziliśmy świetlicę. Obecna siedziba Koła mieści się przy ulicy Mickiewicza 10.

Koło wiele zawdzięcza Edwardowi Biszorskiemu, który prezesował Zarządowi w latach 1952 – 1961 i 1965 – 1967. Wszystkie poczynania Koła były przez niego inspirowane i doprowadzane do finału. Jemu to i wypracowywanemu przez niego stylowi pracy, Koło zawdzięczało swoje sukcesy w latach następnych. W okresie powojennym Brenna nie posiadała turystycznej bazy noclegowej. Prezes Biszorski wpadł na pomysł, a potem był głównym organizatorem tworzenia stacji turystycznych. Pomagali mu w tej akcji przede wszystkim Teobald Blattan, Karol Janicki i Bogusław Niemiec. Ogromny nakład pracy pozwolił systemem gospodarczym uruchomić sześć stacji. Pierwsza powstała w 1955 roku na Starym Groniu, potem na Orłowej, w dolinie Jatnego: u Urbasia i u Iskrzyckiego, w starej szkole w Centrum oraz w dolinie Hołcyny. Wyposażenie stacji było skromne i z biegiem lat, z uwagi na niski standard kolejno ulegały one likwidacji. Najdłużej, bo ponad 20 lat – przetrwała stacja u Grenia na Starym Groniu.

Coroczne najlepsze w Skoczowie bale turystyczne – to było także dzieło Biszorskiego. Całą działalność Koła on wspaniale dokumentował tworząc kilkutomową kronikę, gdzie uzupełniał zdjęcia i opisy rysunkami i akwarelami. Jako prezes honorowy służył jeszcze radą przez wiele lat swoim następcom.

W latach 1961 – 1965 prezesem został Tadeusz Tobiasiewicz, wszechstronny turysta, który rozwinął uczestnictwo w rajdach górskich tak latem jak i zimą na nartach. Udało mu się także przetrwać trochę „zaściankowy” Puchar Starego Gronia, w zawody o dużej liczebności.

Od 1967 do 1976 roku prezesem Koła był Bronisław Czech, który wkładając wiele wysiłku w pracę organizacyjną potrafił skupić wokół siebie oddanych działaczy i wspólnie z nimi przeprowadził wiele imprez. On rozpoczął i wprowadził na stałe do kalendarza imprez od 1970 roku „Smażenie jajecznic” (pierwsze odbyło się na Orłowej) a od 1971 roku zawody biegowe i zjazdowe dla młodzieży szkolnej na Kaplicówce o Puchar Naczelnika Miasta.

W roku 1976 prezesem wybrany został Jerzy Kozieł, który pełnił tę funkcję przez 25 lat, po czym został prezesem honorowym Koła. Do imprez, które organizowano - wprowadził w roku 1976 Rajd Górski dla młodzieży szkół podstawowych, a od 1978 roku także dla młodzieży szkół średnich Miasta i Gminy Skoczów. Imprezy te organizowano każdorazowo w innym rejonie górskim, ciesząc się one do tej pory dużym powodzeniem. Prezes Kozieł prowadził prace znakarskie w rejonie Beskidu Śląskiego, a szczególnie Brennej, najpierw ucząc się tego zajęcia od Edwarda Biszorskiego, a potem samodzielnie przez 30 lat. Ukończenie kursu znakarzy szlaków turystycznych pozwoliło mu wzbogacić wiedzę i praktykę w tym zakresie. Średnio rocznie odnawiał 30-35 km szlaków.

Po II wojnie światowej jeszcze przed reaktywowaniem Koła niektórzy przedwojenni członkowie naszego Koła PTT urządzali zimowe górskie wycieczki lub uprawiali zjazdy narciarskie na stokach pobliskich gór. Po zjednoczeniu ruchu turystycznego odbył się w lutym 1952 roku prestiżowy, I Ogólnopolski Rajd Narciarski na Podhalu z metą w Zakopanem. Wzięli w nim udział – w trzech różnych drużynach – nasi członkowie Edward Biszorski, Tadeusz Tobiasiewicz i Józef Gańczarczyk. W tym samym roku – powstała przy Kole PTTK Sekcja Narciarska. I tak – jej członkowie – w latach 1953 i 1954 wzięli udział w II i III Ogólnopolskim Rajdzie Narciarskim w Beskidzie Śląskim i Żywieckim z metą w Wiśle i w Sudetach.

Turystyka narciarska rozwijała się w Kole coraz intensywniej. Doskonalono umiejętności i kondycję członków, rozszerzając się ilościowo sekcji. Pozwoliło to w latach 1955, 1956, 1957 na uczestnictwo drużyny PTTK Skoczów w bardzo trudnych, eksponowanych i wymagających dużych umiejętności, 8 dniowych Wysokogórskich Rajdach Narciarskich w Tatrach.

Przy okazji członkowie Koła zdobywali wiele odznak GON i np. w sezonie 1952/53 zdobyto 5 srebrnych i 15 brązowych odznak. Później nasi narciarze zdobywali wyższe stopnie, i np. Kazimierz Pietor i Tadeusz Tobiasiewicz zdobyli złotą odznakę. A pierwszymi w Polsce zdobywcami Dużej złotej GON byli Edward Biszorski (leg. nr 1) i Karol Janicki (leg. nr 2).

W późniejszych latach przybywa w górach kolejek linowych i wyciągów narciarskich, zmienia się sprzęt i obuwie, – co powoduje, że zwiększa się zainteresowanie zjazdami narciarskimi, a stopniowo zanika górską turystyką narciarską.

Już w pierwszych latach powojennych skoczowscy narciarze – członkowie Koła, jeździli na Stożek, później na Stary Groń do Brennej, aby doskonalić swe umiejętności zjazdowe, potrzebne też do turystyki narciarskiej, szczególnie w trudnym terenie górskim. I tak zrodziła się myśl, aby zorganizować zawody zjazdowe. Pierwsze Zawody Narciarskie o „Puchar Starego Gronia” zorganizowano w 1960 roku, które odbyły się w dwóch kategoriach: bieg zjazdowy i slalom gigant. W następnym roku startowali już także juniorzy i młodzicy, a od 1966 kobiety oraz seniorzy. W organizacji zawodów pomagało mam skoczowskie Ognisko TKKF.

W 1970 roku w zawodach wzięło udział 170 narciarzy. W latach 90-tych, kiedy, wydawało się, że organizacja naszych zawodów jest perfekcyjna, ma powodzenie i osiągnięcia – zaczęły występować trudności, podjęto trudną decyzję o zaprzestaniu organizacji tych zawodów. XXX Jubileuszowe odbyły się w 1995 roku – niestety po raz ostatni.

Na kolejną część historii Skoczowskiego Koła PTTK zapraszamy jutro.

